

Maszynty Gremo nie poddają się klasyfikacjom na trzebieżowe, czy zrębowe

Dodano: 15.02.2015



Leszek Hoffman, ForTech Serwis Maszyny dla leśnictwa Hoffman i Szumicki Sp.j.

Maszynty Gremo nie poddają się klasyfikacjom na trzebieżowe, czy zrębowe. Celem konstruktorów było i jest tworzenie maszyn uniwersalnych, sprawdzających się w każdych warunkach. W harwesterach osiąga się to m.in. przez zwiększoną zwrotność ? możliwość skręcania na czterech kołach.

Forwardery Gremo są natomiast krótsze od innych i to nawet o 1,2 m! Oczywiście myślę o odległości od kraty oporowej do przedniego zderzaka. Ośmiokołowy forwarder Gremo jest bardziej zwrotny od sześciokołowych maszyn konkurencji. Uniwersalność jest szczególnie cenioną cechą przez polskich przedsiębiorców bowiem najczęściej nie stać ich na zakup dwóch maszyn.

Nawet duzi przedsiębiorcy pytani przeze mnie czy nie chcą większej maszyny niż harwester 1050H stwierdzają, że jest to wystarczająca maszyna na zręby, a dzięki możliwości cięcia nawet w trzebieżach wczesnych maszyna nie ma przestojów. Gremo jest poza tym bezkonkurencyjne jeśli chodzi o koszty eksploatacji. Spalanie na zrębie schodzi do 0,5 l/m³.

Z tych powodów maszyny dobrze się sprzedają.

Źródło/ zdjęcia (2): GL

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.